

„CZŁOWIEK *JEST* PRAGNIENIEM BOGA”.
NATURA I ŁASKA W TEOLOGII
HENRI DE LUBACA

Ks. Andrzej Persidok
Papieski Wydział Teologiczny w Warszawie
Collegium Ioanneum

Wykłady Otwarte Instytutu Tomistycznego
Warszawa, 22 marca 2018 r.

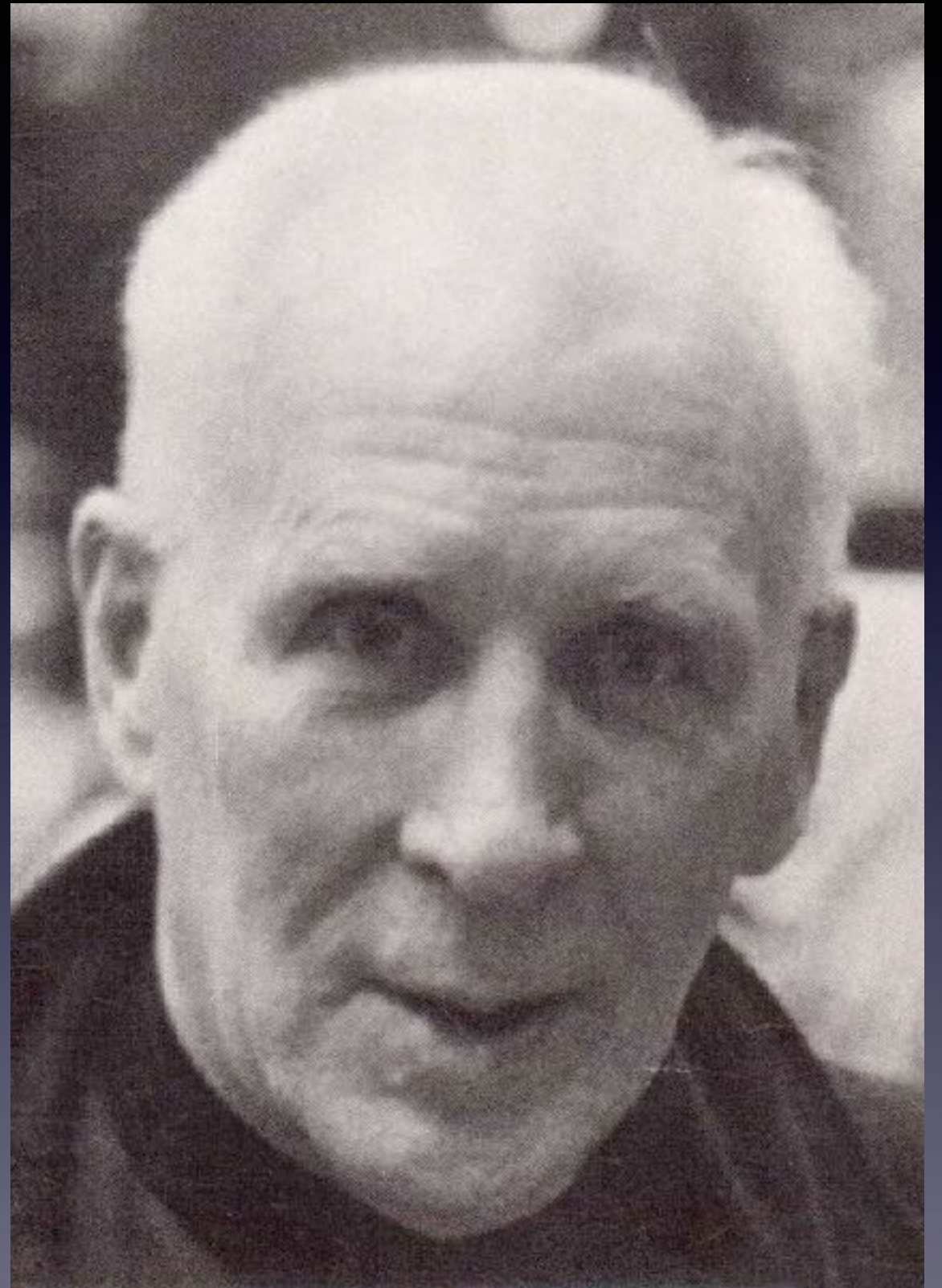
I. Spór o relację natury i łaski w centrum teologii XX w.

I.1. Teologia wobec naturalizmu.

Naturalizm

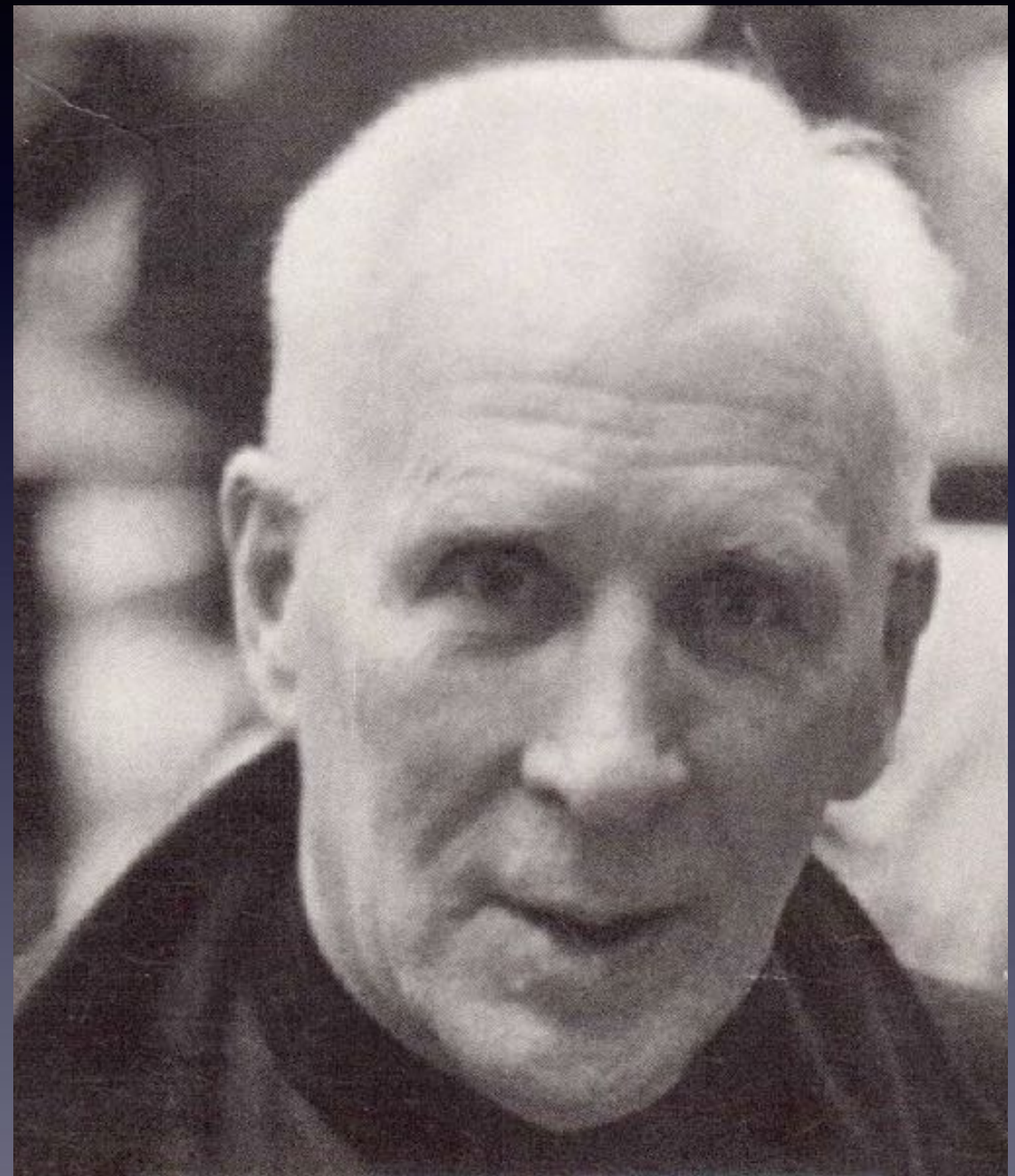
Ujęcie, zgodnie z którym natura ludzka jest bytem nieposiadającym w sobie żadnego wychylenia bądź też pragnienia, którego realizacja wykraczałaby poza samą naturę; nie posiadając w sobie naturalnego wychylenia ku Bogu, natura ludzka jest bytem całkowicie spełnialnym w obrębie samego siebie.

Henri de
Lubac SJ
(1896 - 1991)



Henri de Lubac SJ (1896-1991)

- Przez większą część życia związany z Lyonem
- Weteran I Wojny Światowej
- Czynnie zaangażowany w ruch „duchowego oporu” w czasie okupacji hitlerowskiej
- Współtwórca dwóch ważnych serii teologicznych: *Sources Chrétiennes* i *Théologie*.
- Ekspert na Soborze Watykańskim II
- od 1983 r. Kardynał
- Autor licznych książek i artykułów



Główne tezy de Lubaca

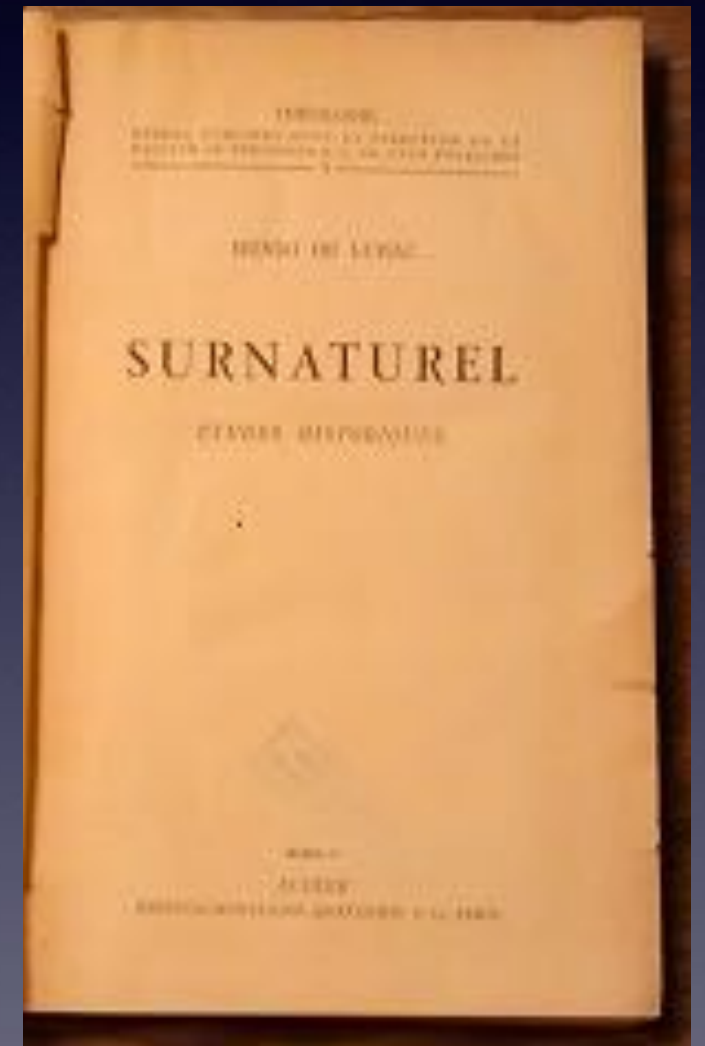
- 1) Powszechne w teologii [jego czasów] ujęcie relacji natury i łaski niesie w sobie ziarno naturalizmu
- 2) To ujęcie nie jest ujęciem tradycyjnym, ale wywodzi się z „systemu nowożytnego”, którego źródła tkwią w XVI-wiecznym tomizmie
- 3) Odpowiedzią na szerzenie się naturalizmu powinien być powrót do tradycyjnego ujęcia relacji natury i łaski w teologii

II.2. Spór wokół *Surnaturel* (1946)

Surnaturel (1946)

„Dzieło stanowi swego rodzaju próbę nawiązania na nowo kontaktu między teologią katolicką i myślą współczesną, albo przynajmniej wyeliminowania głównej przeszkody, która uniemożliwia ten kontakt - nie tyle w celu jakiegoś 'zaadaptowania' się do tej myśli, ile z myślą o tym, by możliwe stało się nawiązanie z nią dialogu, który, jak to bywa zawsze gdy mowa jest o poważnych ideach, nie może być niczym innym jak stawieniem jej czoła, walką”

(Henri de Lubac, *Mémoire...*)



Surnaturel (1946) - struktura

- **I. Bajus i Janseniusz**
- **II. Duch i wolność**
- **III. Źródła pojęcia „nadprzyrodzonego”**
- **IV. Noty historyczne**
- **Zakończenie: „Boże wymaganie i pragnienie naturalne” (483-494)**

Inne dzieła nt. relacji natury i łaski

- **Le mystère du surnaturel (1949) – artykuł**
- **Le mystère du surnaturel (1965) – książka**
- **Augustinisme et théologie moderne (1965)**
- **[„O naturze i łasce” (1980)]**

Antropologia tradycyjna wg. de Lubaca

- **Obraz i podobieństwo** (*Imago et similitudo*) - rozumiane dynamicznie;
- **Serce niespokojne** (*Inquietum cor*) - interpretowane ontologicznie, nie psychologicznie
- **Naturalne pragnienie widzenia Boga** (*Desiderium naturale videndi Deum*) - scholastyczna wersja dwóch poprzednich

1. Obraz i podobieństwo (*Imago et similitudo*) rozumiane dynamicznie

- „A wreszcie rzekł Bóg: «Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam” (Rdz 1,26).
- „Et ait faciamus hominem ad imaginem et similitudinem nostram”. (Gn 1,26)



2. Serce niespokojne (*Inquietum cor*) - interpretowane ontologicznie, nie psychologicznie

- „Quia fecisti nos ad te et inquietum est cor nostrum, donec requiescat in te”.
- „Stworzyłeś nas bowiem jako skierowanych ku Tobie. I niespokojne jest nasze serce, póki w Tobie nie spocznie”.
- (ŚW. AUGUSTYN,
Wyznania, 1, 1)



3. Naturalne pragnienie widzenia Boga (*Desiderium naturale videndi Deum*) - scholastyczna wersja dwóch poprzednich

„W życiu wiecznym dokonuje się nade wszystko zjednoczenie człowieka z Bogiem. Bo tylko Bóg jest nagrodą i kresem wszystkich naszych trudów (...). To zjednoczenie polega na doskonałym widzeniu: <teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno; wtedy zaś zobaczymy twarzą w twarz>. (...). Życie wieczne polega nadto na doskonałym zaspokojeniu pragnień. Każdy zbawiony otrzyma tam więcej, niż się spodziewał i pragnął. **Żadne ze stworzeń nie może zaspokoić pragnienia człowieka. Jedynie Bóg może je nasycić i nieskończenie przewyższyć. Dlatego człowiek nie może spocząć jak tylko w Bogu**”.

ŚW. TOMASZ Z AKWINU, *Expositio in Symbolum Apostolorum*, a.12.



Kształtowanie się „systemu nowożytnego”

- I etap (późne średniowiecze): dyskusje o *limbo puerorum*; spekulacje *de potentia Dei absoluta*; idea religii naturalnej
- II etap (początek nowożytności): Kajetan i hipoteza „natury czystej”
- III etap - od Bajusa do modernizmu

II etap: Kajetan i hipoteza „natury czystej” [1]

- 1469 - 1534
- Kardynał, generał dominikanów, legat papieski
- Wybitny komentator św. Tomasza
- Wg. de Lubaca „Tomista żarliwy, ale niewierny”
- Jego teoria jest główną przyczyną sukcesów naturalizmu



II etap: Kajetan i hipoteza „natury czystej” [2]

- „Naturze nie brak tego, co koniecznie, nie obfituje w to, co zbędne” (In Sth I, 54, 4, VI)
- „W sposób pewny wiemy, że żadna naturalna możliwość (potentia) nie może istnieć na próżno.” (Op. , 207b)
- „...mowa jest o człowieku: nie o człowieku jako przybranym synu Bożym, ani też o człowieku w stanie grzechu bądź w stanie łaski, lecz **po prostu** [o człowieku]”. (In Sth I-II, 114, 1, I.)

III etap: Od Bajusa do modernizmu [1]

- Michał Bajus SJ († 1589)
- łaska jest konstytutywna dla natury ludzkiej
- łaska ta została następnie utracona przez grzech Adama
- człowiek nie spocznie, nie znajdzie spełnienia, dopóki tej łaski nie odzyska na mocy odkupienia

III etap: Od Bajusa do modernizmu [2]

- „Po piąte: z wszelką pewnością utrzymuję i szczerze wyznaję, że wiara nie jest ślepym uczuciem religijnym, wyłaniającym się z głębin podświadomości pod wpływem serca i pod działaniem dobrze usposobionej woli, lecz prawdziwym rozumowym uznaniem prawdy przyjętej z zewnątrz ze słuchania, mocą którego wszystko to, co powiedział, zaświadczył i objawił Bóg osobowy, Stwórca i Pan nasz, uznajemy za prawdę dla powagi Boga najbardziej prawdomównego” (Pius X, fragment „Przysięgi antymodernistycznej”)

De Lubac o teologii tworzonej w duchu „systemu nowożytnego”

„W tej formie nadprzyrodzony dar mógł się ukazać jedynie z największym trudem jako <Dobra Nowina>. Nabierał raczej kształtu rzeczywistości nałożonej, sztucznej nadbudowy, narzuconej w sposób dowolny; toteż człowiek niewierzący z pełnym uzasadnieniem odchodził w swoją obojętność i właśnie w imię tego, co mu głosiła teologia. Jeżeli moja własna ludzka natura zawiera w sobie, w sposób naturalny, własny cel, cóż może mnie zmusić do zgłębiania historii, ażeby w niej szukać, czy przez przypadek nie usłyszę w niej jakiegoś innego wezwania? Dlaczego mam wysłuchiwać tego, co mówi Kościół, którego posłannictwo nie ma żadnego związku z najgłębszymi aspiracjami mojego bytu? Co więcej, czy natręctwo obcego czynnika nadprzyrodzonego nie powinno być odepchnięte jako swojego rodzaju gwałt?”

(Ateizm i sens człowieka, 81)

Główne tezy de Lubaca

- 1) Powszechne w teologii [jego czasów] ujęcie relacji natury i łaski niesie w sobie ziarno naturalizmu
- 2) To ujęcie nie jest ujęciem tradycyjnym, ale wywodzi się z „systemu nowożytnego”, którego źródła tkwią w XVI-wiecznym tomizmie
- 3) Odpowiedzią na szerzenie się naturalizmu powinien być powrót do tradycyjnego ujęcia relacji natury i łaski w teologii

Desiderium naturale wg. Henri de Lubaca

- 1) *Desiderium naturale = desiderium naturae*
- 2) Jest to pragnienie absolutne, nie fakultatywne
- 3) Jest to pragnienie niepodobne do pragnienia biologicznego
- 4) Jest „w nas”, ale nie „z nas”

1) Desiderium naturale = desiderium naturae

„*Naturale*” u Tomasza nie przeciwstawia się temu co nadprzyrodzone, ale temu co wolne, moralne. Naturalne oznacza w tym wypadku „konieczne” w sensie czegoś, co po prostu należy do istoty danego bytu. „*Desiderium naturale*” to przede wszystkim „desiderium naturae”

(por. *Surnaturel* 432).

2) Jest to pragnienie absolutne, nie fakultatywne

„Duch [ludzki] **jest** zatem pragnieniem Boga”,
(*Surnaturel* 483)

„Pragnienie Boga jest absolutne. **Najbardziej absolutne ze wszystkich pragnień.** Pragnąc komunikacji z Bogiem jako wolnego daru, jako bezinteresownej inicjatywy, to właśnie pragnąc jej pragnieniem samym w sobie nieskutecznym, ale nie znaczy to, jak się czasem mówi, pragnieniem platonicznym, warunkowym lub uwarunkowanym”
(*Surnaturel*, 484)

3) Jest to pragnienie niepodobne do pragnienia biologicznego

„Pragnienie naturalne jest od początku czymś całkiem innym niż owo <pożądanie biologiczne>, pod którego cechami nieraz się je przedstawia. Duch bowiem nie pragnie Boga, jak zwierze pożądające swej ofiary. Pragnie Go jako daru. Nie stara się osiąść jakiegoś nieskończonego przedmiotu: pragnie komunikacji wolnej i bezwarunkowej z osobowym Bytem”

(Surnaturel, 483)

4) Jest „w nas”, ale nie „z nas”

„Pragnienie to, owszem, jest w nas, ale nie od nas pochodzi (...). Lub raczej, tak bardzo jest w nas, że staje się nami, ale my nie należymy do nas samych. *Non sumus nostri*”

(*Surnaturel*, 488)

„To On domaga się od nas, byśmy się Go domagali”

(*Surnaturel*, 490)

Podsumowanie pozycji de Lubaca

- Jedyny cel ostateczny człowieka to cel nadprzyrodzony
- Wyrazem tego jest obecne w człowieku „naturalne pragnienie widzenia Boga”
- Celowość jest integralnym elementem natury
- Nie sposób adekwatnie pomyśleć natury ludzkiej bez odniesienia do celu nadprzyrodzonego

Krytyka pozycji de Lubaca

„Jeśli dla człowieka nie ma innego celu ostatecznego poza nadprzyrodzonym, a nasze najgłębsze pragnienie w sposób naturalny kieruje nas ku temu celowi, można w ogóle mówić, że ten cel przekracza wymagania naszej natury? I, jeśli należy ujmować ten cel <z pominięciem nowożytnej hipotezy natury czystej>, to można go jeszcze w ogóle nazywać nadprzyrodzonym?”

Por. Ch. Boyer, S.J., *Nature pure et surnaturel dans «Surnaturel» du P. de Lubac*, Gregorianum, XXVII, 1947;

II. *Relacja natury łaski w otomizmu i porządku nadprzyrodzonego*. wiecznego

Kościół katolicki definiuje nadprzyrodzone nie tylko niewyraźnie, jako <to, co jest nad naturą>, lecz precyzyjnie: to, co jest nad wszelką naturą stworzoną, zgodnie z tym, że **przekracza siły i wymagania każdej natury stworzonej, chociaż nie przekracza biernej zdolności bycia doskonałym i odpowiedniości naszej natury.** - Ponadto, nadprzyrodzoność, według Kościoła, jest przynajmniej dwojaka, mianowicie: 1. Nadprzyrodzoność cudów, która przekracza siły sprawcze (czyli przyczynowość) i wymagania każdej natury stworzonej, jednak nie siły poznawcze natury ludzkiej; **2. Nadprzyrodzoność tajemnic w ścisłym znaczeniu oraz życia łaski i chwały, która przekracza nie tylko siły sprawcze i wymagania każdej natury stworzonej, ale także siły poznawcze i pożądawcze (lub zastęgę naturalną) każdej stworzonej natury intelektualnej”**

Pius XII, encyklika *Humani generis* (1950)

„Są tacy, co ... podważają prawdę o d a r m o w o ś c i p o r z ą d k u nadprzyrodzonego. Sądzą bowiem, że Bóg nie może stworzyć rozumnych istot, których by nie przeznaczył i nie powołał do uszczęśliwiającego widzenia w niebie”

Katechizm Kościoła Katolickiego (1992) o „pragnieniu naturalnym”

„Pragnienie Boga jest wpisane w serce człowieka, ponieważ został on stworzony przez Boga i dla Boga. Bóg nie przestaje przyciągać człowieka do siebie i tylko w Bogu człowiek znajdzie prawdę i szczęście, których nieustannie szuka”

(nr 27)

II. Henri de Lubac
w ogniu polemiki.

II.1.Odpowiedź na zarzuty o negowanie darmowości łaski.

Krytyka pozycji de Lubaca

„Jeśli dla człowieka nie ma innego celu ostatecznego poza nadprzyrodzonym, a nasze najgłębsze pragnienie w sposób naturalny kieruje nas ku temu celowi, można w ogóle mówić, że ten cel przekracza wymagania naszej natury? I, jeśli należy ujmować ten cel <z pominięciem nowożytnej hipotezy natury czystej>, to można go jeszcze w ogóle nazywać nadprzyrodzonym?”

Por. Ch. Boyer, S.J., *Nature pure et surnaturel dans «Surnaturel» du P. de Lubac*, Gregorianum, XXVII, 1947;

Odpowiedź de Lubaca na zarzuty - *Le mystère du surnaturel* (1965)

- 1) Niedoskonałość analogii daru.
- 2) Radykalna różnica między powołaniem do łaski a darem łaski.
- 3) Myślenie „odgórne” zamiast „oddolnego” w teologii.
- 4) Paradoks jako istotna cecha teologii katolickiej.

1) Niedoskonałość analogii daru.

Doktryna o darze nadprzyrodzonym: „zakłada w swojej zewnętrznej formie niedoskonałą analogię daru ludzkiego, tak jakby Bóg stał naprzeciw mnie jak drugi człowiek, choć nieskończenie lepszy i potężniejszy niż jakikolwiek inny; tak jakby Jego usytuowanie względem mnie było całkowicie zewnętrzne, przez co nie mógłby mi zrobić niczego poza prezentem, to znaczy darem czysto zewnętrznym (...). W istocie, brakuje tu tego elementu wewnętrzności – inaczej mówiąc, transcendencji – przywileju Boga Stwórcy, który jest mi ‘bardziej wewnętrzny niż ja sam sobie’, *Deus interior intimo meo.*” (Le mystère du surnaturel, 108)

2) Radykalna różnica między powołaniem do łaski a darem łask.

„Ale, tak jak przyście Chrystusa, spełniając historię Izraela i nadając jej sens, wyznacza przejście do nowego porządku, całkowicie transcendentnego względem tego, który go poprzedzał, podobnie jest też z celowością nadprzyrodzoną. Między istniejącą naturą a celem nadprzyrodzonym, do którego Bóg ją powołuje, dystans jest tak duży, heterogeniczność tak radykalna, jak między nie-bytem a bytem: przejście od jednego do drugiego nie jest bowiem jedynie przejściem do ‘większego bytu’ [plus d’être], ale jest przejściem do innego rodzaju bytu [un autre type d’être]. Jest to przekroczenie, mocą łaski, granicy nieprzekraczalnej” (*Le mystère du surnaturel*, 114)

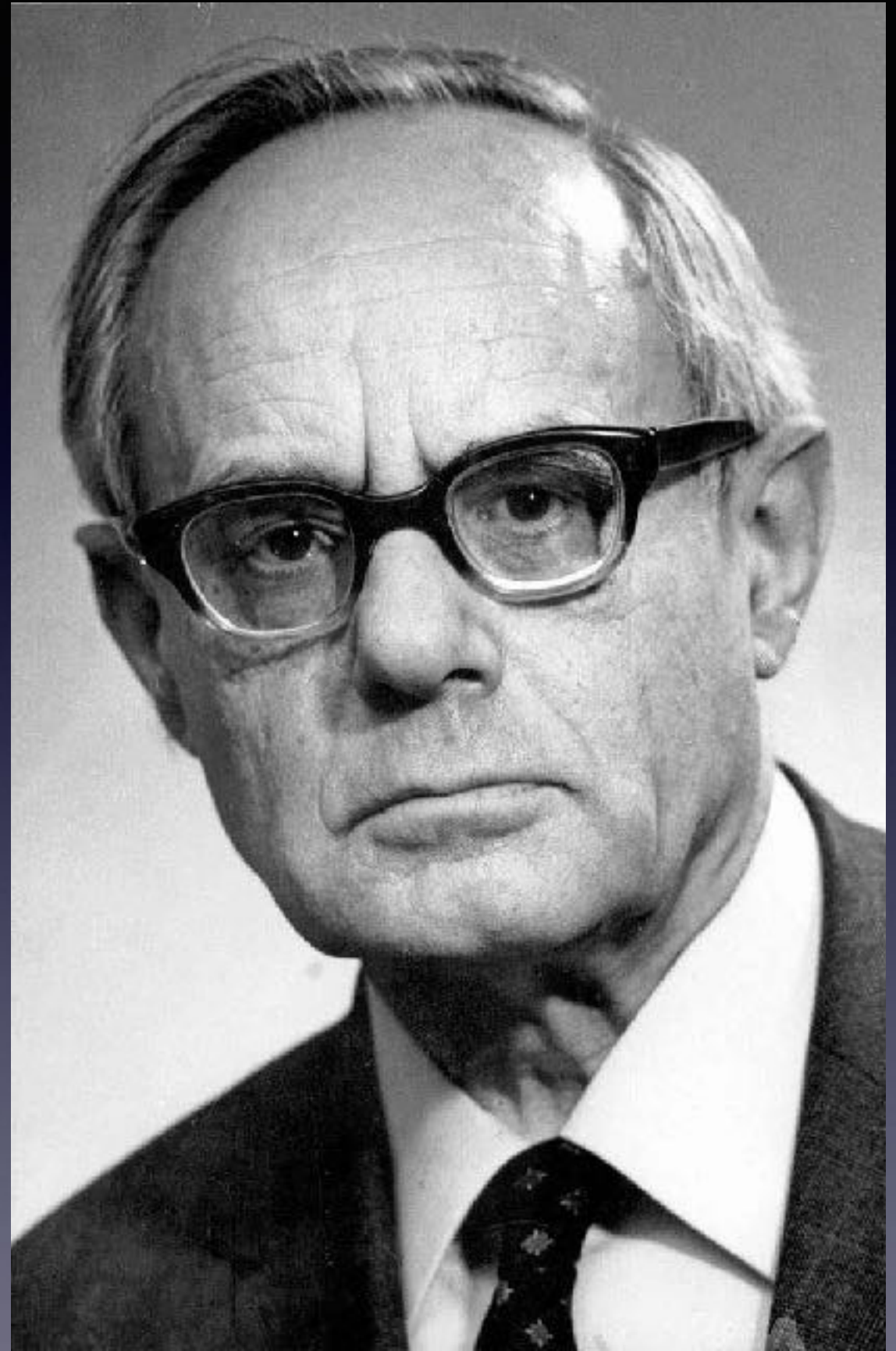
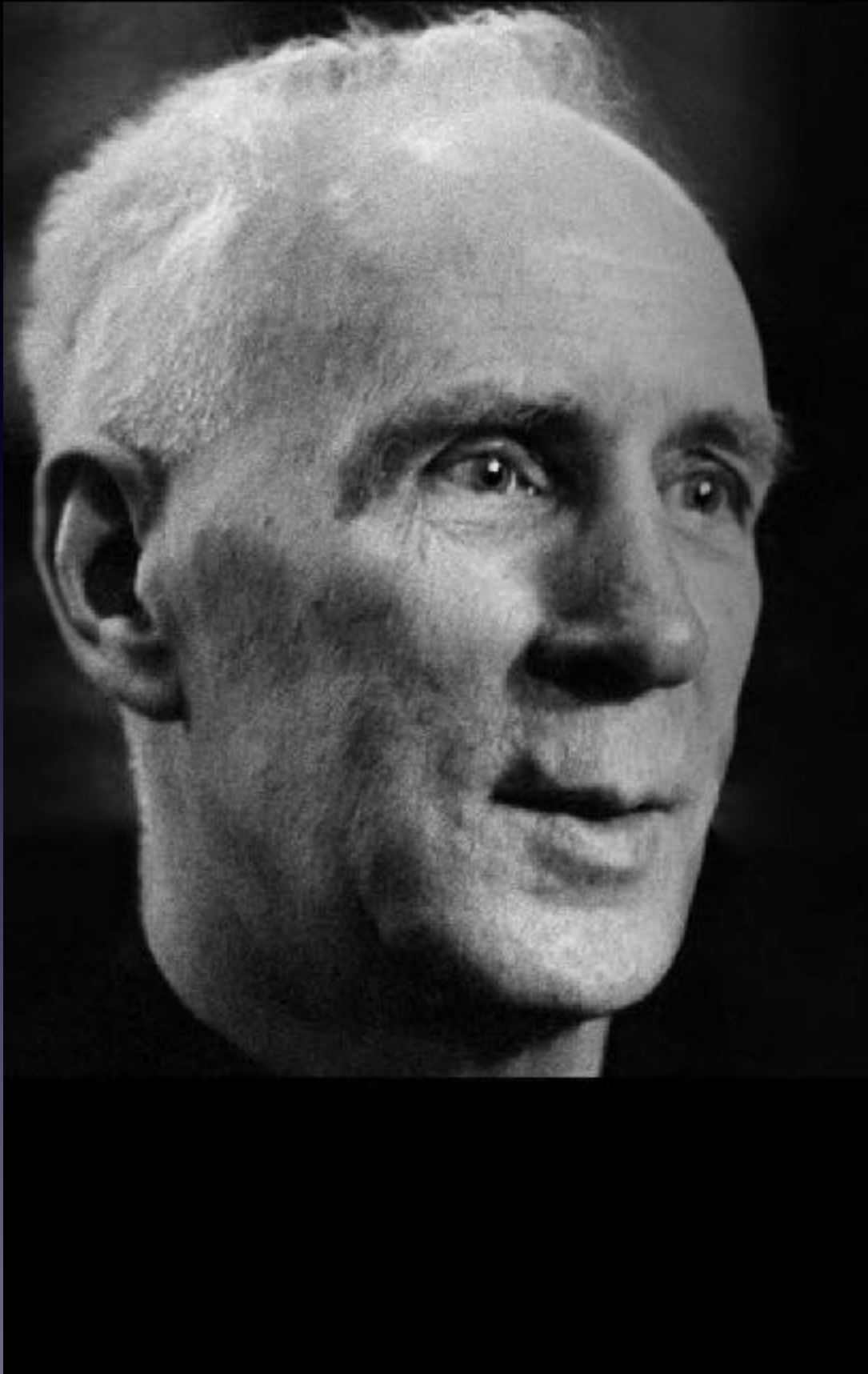
3) Myślenie „odgórne” zamiast „oddolnego” w teologii.

„To nie nadprzyrodzone wyjaśnia się poprzez naturę, co najmniej jako coś przez nią postulowanego; przeciwnie, to natura, widziana oczyma wiary, wyjaśnia się przez nadprzyrodzone, jako chciana dla niego. ‘To cel jest tym co pierwsze i co dobiera i powołuje sobie środki’. A zatem, to w żadnym razie nie natura przyzywa nadprzyrodzone; to nadprzyrodzone, jeśli można tak to ująć, wzbudza naturę, nim jeszcze ustanowi ją miejscem, w którym zostanie przyjęte. Choć nadprzyrodzone jest pierwsze w porządku intencji – *prius intenditur deiformis quam homo* – nie oznacza to wcale jakoby natura stworzona znajdowała się, w porządku realizacji, w relacji ciągłości z nadprzyrodzonym. Innymi słowy, cała inicjatywa jest i na zawsze pozostaje po stronie Boga. Bóg jest we wszystkim pierwszy. ‘Nim zawołają, mówi Pan, Ja im odpowiem’ (Iz 65,24)” (*Le mystère du surnaturel*, 127-128)

4) Paradoks jako istotna cecha teologii katolickiej.

„Jesteśmy stworzeniem i zgodnie z obietnicą, która nam została uczyniona, będziemy widzieć Boga. Pragnienie widzenia Go jest w nas, czy wręcz my sami jesteśmy tym pragnieniem, a tymczasem może ono zostać zaspokojone tylko przez czysty dar. Nie dziwmy się takim antynomiom. Wyłaniają się one z każdego misterium. Są znakiem każdej z prawd, które nas dezorientują. ‘Wiara obejmuje liczne prawdy, które wydają się sobie wzajemnie przeczyć’. Jest zawsze ‘zgodnością dwóch prawd przeciwstawnych’”. (*Le mystère du surnaturel*, 209)

II.2.Natura i łaska wg. H. de
Lubaca i K. Rahnera.
Podobieństwa i różnice.



Podsumowanie pozycji de Lubaca

- Jedyny cel ostateczny człowieka to cel nadprzyrodzony
- Wyrazem tego jest obecne w człowieku „naturalne pragnienie widzenia Boga”
- Celowość jest integralnym elementem natury
- Nie sposób adekwatnie pomyśleć natury ludzkiej bez odniesienia do celu nadprzyrodzonego

A) „Nadprzyrodzony egzystencjał” - skierowanie człowieka ku Bogu wg. Karla Rahnera.

„W ten sposób stwierdzamy w człowieku <nadprzyrodzony egzystencjał>, który polega na trwałym zorientowaniu (*Ausgerichtetheit*) na wizję uszczęśliwiającą. To prawda, że wizja uszczęśliwiająca jest dla człowieka naprawdę <nadprzyrodzona> i że, w konsekwencji, nie może być przedmiotem wrodzonej skłonności. Jednak w **człowieku historycznym, umieszczonym w aktualnej ekonomii zbawczej**, można sobie wyobrazić pewną jakość, która wpływa na jego substancję (nadprzyrodzony egzystencjał), przez którą autentycznie <skłania się> ku celowi nadprzyrodzonemu”

(K.Rahner, *O relacji natury i łaski*)

B) „Nadprzyrodzony egzystencjał” a „*potentia oboedientialis*”.

„Konieczne jest, by natura duchowa charakteryzowała się przez otwarcie na ten egzystencjał nadprzyrodzony, sama z siebie się go przez to nie domagając. Ta otwartość nie może być pomyślana jedynie jako nie-sprzeczność, ale jako wewnętrzne skierowanie, zawsze przy założeniu że jest bezwarunkowa”.

(K.Rahner, *O relacji natury i łaski*)

C) Dwa stopnie „nadprzyrodzonego” w antropologii Rahnerowskiej.

„Abyśmy mogli przyjąć Boga, nie sprowadzając go przez to przyjęcie niejako do naszej skończoności, musi być ono, samoudzielenie się Boga, podjęte przez samego Boga (...). Zaofiarowane człowiekowi samoudzielenie się Boga jest również koniecznym warunkiem umożliwiającym Jego przyjęcie”.

(K.Rahner, *Podstawowy wykład wiary*)

D) Rahner i de Lubac - podobieństwa i różnice.

- Rahner zgadza się z krytykami de Lubaca, że umieszczenie skierowania ku łasce już na poziomie natury oznaczałoby ściągnięcie łaski do poziomu natury.
- Dlatego uważa, że samo nakierowanie ku łasce jest już darmowym darem, jakby „łaską przed łaską”.
- Jeśli u de Lubaca mowa jest o „naturalnym pragnieniu widzenia Boga”, u Rahnera odpowiada mu „nadprzyrodzony egzystencjał”.

E) Niektóre niebezpieczeństwa teologii Rahnera wg. Johna Milbanka.

- John Milbank, *Theology and Social Theory* (2004)
- Anglikański teolog twórczo rozwijający myśl m.in. de Lubaca
- Brak radykalnej różnicy między otwarciem na łaskę a samą łaską. Rahner i koncepcja „anonimowego chrześcijanina”.
- Próba podłożenia pod „otwarcie na łaskę” konkretnej treści z doświadczenia. Rahner i teologia wyzwolenia.